

Sygn. akt II Ca 607/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaszkiwicz SSR del. Alicja Dubij
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M. (1) i B. D. (1)

przeciwko A. W., J. O. (1), C. R. (1) i K. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki B. D. (1) i pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt XI C 547/11

I. **oddala wszystkie apelacje;**

II. **znosi pomiędzy stronami koszty postępowania odwoławczego.**

### UZASADNIENIE

Powodowie R. M. (1) i B. D. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanych A. W., J. O. (2), K. R. i C. R. (1) tytułem częściowego odszkodowania kwoty 10.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany A. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwani J. O. (2), K. R. i C. R. (1) wnieśli oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

**Wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanych A. W., J. O. (2), K. R. i C. R. (1) na rzecz powódki B. D. (1) kwotę 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami**

**od dnia 5 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II). Oddalił powództwo R. M. (1) (pkt III) i zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu (pkt IV).**

Z ustaleń Sądu I instancji, poprzedzających powyższe rozstrzygnięcie wynikało, że J. M., działający jako pełnomocnik w imieniu wspólników (...) spółki cywilnej B. D., R. M. z siedzibą w B. zainteresowanych zakupem samochodu osobowego marki T. (...) nr rej. (...) wystawionego w komisie (...) A. W. przy ulicy (...) w B., skontaktował się w grudniu 2008 roku z właścicielem tego komisju. Po uzgodnieniu z nim warunków sprzedaży przekazał A. W. część ceny za zakupiony samochód marki T. (...) nr rej. (...). W dniu 05.12.2008 roku J. M. w imieniu wspólników spółki cywilnej (...) przekazał A. W. drugą ratę ceny za samochód, a na potwierdzenie dokonanej transakcji otrzymał pisemną umowę kupna - sprzedaży samochodu, podpisaną przez właścicieli pojazdu oraz dokumenty dotyczące pojazdu.

W pisemnej umowie (...) datowanej na 05.12.2008 roku jako sprzedający figurowali K. R. i C. R. (1) zamieszkali w Ł.. W umowie zawarto oświadczenie sprzedających, iż pojazd jest wolny od wad prawnych i praw osób trzecich oraz że nie stanowi przedmiotu zabezpieczenia. Wartość przedmiotu umowy ustalono na kwotę 73.500 złotych i jednocześnie w treści umowy pokwitowano odbiór ceny przez sprzedających. J. M. otrzymał wypełniony już formularz umowy. Umowę (...) w imieniu kupujących podpisała E. M. - drugi pełnomocnik wspólników spółki cywilnej (...).

Z uwagi na fakt, iż pojazd był częściowo uszkodzony, J. M. dokonał jego napraw na łączną kwotę 8.170,18 złotych, z której w dniu 09.01.2009 roku gotówką opłacono koszt naprawy blacharsko-lakierniczej na kwotę 5.978 zł, zaś w dniu 05.02.2009 roku zapłacono gotówką kwotę 2.192,18 złotych wymianę lusterka, dywaników, listew i korektę tapicerki. Faktura VAT z dnia 09.01.2009 roku wystawiona na kwotę 5.978 złotych została zarejestrowana w ewidencji zakupów oraz w podatkowej księdze przychodów i rozchodów (...) s.c. R. M., B. D.. Natomiast faktura VAT z dnia 05.02.2009 roku nie była przedmiotem księgowania w wymienionych ewidencjach spółki cywilnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że po naprawie uszkodzeń w pojeździe pełnomocnicy wspólników (...) s.c. w B. zdecydowali się na odsprzedanie samochodu za pośrednictwem komisju E. C. w B.. Od pracownika tego komisju dowiedzieli się, że pojazd jest obciążony zastawem rejestrowym i zakazem zbycia ujawnionym w rejestrze zastawów.

Wobec powyższego w dniu 12.01.2009 roku pełnomocnik (...) s.c. w B. E. M. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Białymstoku z wnioskiem o udzielenie informacji dotyczących zastawu rejestrowego (...). Uzyskane informacje potwierdziły, iż samochód osobowy marki T. (...) nr rej. (...) jest przedmiotem zastawu bankowego i jest obciążony zakazem zbycia ujawnionym w rejestrze zastawów. Wpis w rejestrze zastawów został dokonany w dniu 27.11.2008 roku. Zastaw został ustanowiony na rzecz (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł., kwota wierzytelności zabezpieczonych zastawem wynosi 67.202 złotych, zaś zastawcami zgodnie z treścią wpisu w rejestrze zastawów są K. R. i C. R. (1). Zastawem rejestrowym zabezpieczono kredyt udzielony przez (...) Bank S.A. w Ł. na rzecz K. i C. małżonków R. na zakup przedmiotowego samochodu. Kredyt ten jest przez nich nadal spłacany.

W związku z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa Prokuratura Rejonowa B.-P. w B. prowadziła śledztwo o sygn. akt 2 Ds. 58/10 m.in. w sprawie doprowadzenia w dniu 05.12.2008 roku w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółkę (...) s.c. w kwocie 81.670,18 złotych poprzez dokonanie sprzedaży pojazdu marki T. (...) obciążonego wadami prawnymi w postaci zastawu bankowego oraz zakazu sprzedaży ujawnionego w rejestrze zastawów to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. oraz podrobienia podpisów C. i K. R. na umowie kupna-sprzedaży pojazdu T. (...) nr rej. (...) w dniu 05.12.2008 r. w B. to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k. Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż podpisy K. R. i C. R. (1) na umowie kupna-sprzedaży z dnia 05.12.2008 roku zostały nakreślone przez J. O. (2). Ostatecznie śledztwo co do tego czynu zostało prawomocnie umorzono z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość. Natomiast śledztwo w sprawie o czyn z art. 286 § 1 k.k. zostało prawomocnie umorzono z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Sąd I instancji zaznaczył, że podstawą poczynionych w sprawie ustaleń był materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, jak również zgromadzony w toku śledztwa o sygn. akt 2 Ds. 58/10 Prokuratury Rejonowej B. - P. w B., w tym protokoły zeznań świadków, opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego z dnia 20.05.2010 r., oraz postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Białymstoku z dnia 29.12.2010 r. o umorzeniu śledztwa i

postanowienie Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 21.04.2011 roku, III Kp 136/11 o utrzymaniu w mocy punktu I postanowienia Prokuratury Rejonowej w Białymstoku z dnia 29.12.2010 roku.

Powołując się na treść art. 415 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło stanowisko strony powodowej, a mianowicie, że pozwani dopuścili się bezprawnych i zawinionych czynów, których normalnym następstwem jest szkoda doznana przez wspólników (...) spółki cywilnej w B..

W ocenie Sądu I instancji ze spójnych, wzajemnie się uzupełniających i logicznych zeznań świadków J. M. i E. M. wynikało, iż pozwany A. W. uczestniczył w transakcji mającej na celu doprowadzenie do sprzedaży auta, a mianowicie samo udostępnienie przestrzeni auto-komisu jest wystarczającym przejawem udziału w zdarzeniu. Pozwany zaoferował do sprzedaży pojazd marki T. (...) nie informując potencjalnego nabywcy o tym, iż samochód ten jest obciążony zastawem bankowym i zakazem sprzedaży ujawnionym w rejestrze zastawów. Przedmiotowy samochód był wymieniony jako przedmiot do sprzedaży również na stronie internetowej komisju. Pozwany A. W. aktywnie uczestniczył w transakcji zmierzającej do sprzedaży samochodu na rzecz wspólników spółki cywilnej (...). Z wyłącznie tym pozwanym J. M. kontaktował się, z nim m.in. negocjował wysokość ceny, bezpośrednio załatwiał wszystkie formalności odnośnie zakupu T. (...) oraz uczestniczył w czynnościach związanych z wydaniem pojazdu i dokumentów.

Sąd ten zaznaczył, że z konsekwentnych zeznań świadka J. M., złożonych zarówno w niniejszej sprawie, jak i w toku śledztwa, którym to zeznaniem Sąd dał wiarę, wynikało, iż świadek ten nie miał żadnego kontaktu z małżonkami R. i J. O. (2) na etapie zakupu pojazdu, co oznacza, iż to również pozwany A. W. przyjął od J. M. kwotę uiszczoną tytułem ceny za pojazd. Pozwany wręczył J. M. wypełnioną już umowę kupna-sprzedaży z dnia 05.12.2008 roku z podpisami dwojga zbywców - osób fizycznych. Z zeznań świadków J. M. i E. M. wynikało dodatkowo, że pozwany A. W. zaproponował bardzo atrakcyjną cenę sprzedaży pojazdu i z tych względów zapłata za samochód nastąpiła w gotówce, bez potrącenia wzajemnych wierzytelności przysługujących wspólnikom spółki cywilnej (...) względem A. W..

Świadkowie J. M. i E. U. M. twierdzili, że dopiero po wydaniu pojazdu, od pracownika innego komisju samochodowego, dowiedzieli się, iż przedmiotowy samochód jest obciążony zastawem rejestrowym i zakazem sprzedaży, i wówczas zweryfikowali tę informację w sądowym rejestrze zastawów. Sąd Rejonowy dał wiarę złożonym przez nich zeznaniom, gdyż zeznania te korelują z treścią informacji udzielonej przez Sąd Rejonowy w Białymstoku oraz z zeznaniami świadka M. R. (1). Świadek ten jest obcy dla stron i nie jest zainteresowany wynikiem sprawy, dlatego też złożone przez niego zeznania Sąd uznał za wiarygodne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje zatem, iż dopiero w dniu 12.01.2009 roku pełnomocnicy wspólników spółki cywilnej (...) uzyskali zweryfikowaną informację odnośnie obciążenia T. (...) nr rej. (...) zastawem rejestrowym i zakazem zbywania ujawnionym w rejestrze zastawów.

Również z zeznań świadka M. R. (2) wynikało, iż to A. W. wydał J. M. kluczyki do przedmiotowego samochodu, a J. M. odjechał tym samochodem z komisju, niemniej jednak poza tym zeznania złożone przez tego świadka nie wniosły nic istotnego do sprawy.

W tym stanie rzeczy stanowisko pozwanego A. W., jakoby nie uczestniczył w transakcji sprzedaży samochodu marki T. (...) na rzecz wspólników spółki cywilnej (...), Sąd uznał za niewiarygodne. Twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi dowodami, a jednocześnie strona powodowa przedstawiła szereg dowodów na poparcie prezentowanej przez siebie wersji wydarzeń.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że z materiału dowodowego zebranego w toku śledztwa o sygn. akt 2 Ds. 58/10 Prokuratury Rejonowej w Białymstoku wynikało, iż pozwany A. W. wiedział o obciążeniu przedmiotowego pojazdu zastawem bankowym jeszcze przed rozpoczęciem negocjacji z J. M.. Z zeznań J. O. (2) przesłuchanego w charakterze świadka w toku śledztwa wynikało mianowicie, iż po zakupie w dniu 28 października 2008 roku T. (...) w komisju (...) przez jego teściów - małżonków R. - okazało się, że samochód ma szereg usterek. J. O. (2) doszedł wówczas do porozumienia z A. W. i na jego mocy zwrócił wadliwy samochód do komisju wraz z całą dokumentacją. W zamian A. W. miał znaleźć mu inny samochód, o podobnym standardzie. Ponadto J. O. (2) uzgodnił wówczas z A. W., że zastaw bankowy ustanowiony na T. zostanie przeniesiony na nowy samochód dostarczony przez A. W. w zamian za wadliwą T.. Również sam A. W. przesłuchany w charakterze świadka w toku śledztwa zeznał, iż oferując przedmiotowy

samochód do sprzedaży doskonale wiedział, że jest on obciążony zastawem rejestrowym na rzecz banku, zaś wiedzę o tym przekazała mu J. O. (2). A. W. w toku śledztwa, jak też reprezentowany przez pełnomocnika procesowego w niniejszej sprawie twierdził, że udzielił reprezentantom wspólników spółki cywilnej (...) informacji o obciążeniu samochodu zastawem rejestrowym, jednakże nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu.

Wobec powyższego nie budziło zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, iż pozwany A. W. miał wiedzę co do obciążenia T. (...) nr rej. (...) zastawem rejestrowym, lecz wiedzę tę zataił przed J. M.. Jednocześnie, zdaniem Sądu, przekonujące są wywody strony powodowej, iż pozwany A. W. miał interes w szybkim zbyciu samochodu kolejnemu nabywcy, a to z uwagi na długoletnią znajomość z pozwanym J. O. (2) oraz z uwagi na zawarte z nim ustne porozumienie w związku z ujawnionymi wadami fizycznymi T. (...). Takie zachowanie pozwanego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i w konsekwencji może być oceniane jako bezprawne.

Reasumując informacje o zachowaniu pozwanego A. W. Sąd I instancji ustalił, że pozwany występował w roli pośrednika, jego uczestnictwo w zdarzeniu polegało na udostępnieniu auto-komisu, również jego strony internetowej, przygotowaniu samochodu do sprzedaży, w tym dokumentu umowy sprzedaży, wydaniu pojazdu wraz z dokumentacją, a także zaniechaniu poinformowania o obciążeniu pojazdu zastawem. Wszystkich tych czynności pozwany dokonał pod szyldem prowadzonej działalności gospodarczej, co czyniło udział w oferowanych transakcjach w pełni wiarygodnym dla otoczenia. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje na winę umyślną pozwanego A. W.. Z tych przyczyn w ocenie Sądu, pozwany A. W. powinien odpowiadać za szkodę doznaną przez wspólników spółki cywilnej (...) na podstawie art. 415 k.c.

W świetle przedstawionych powyżej okoliczności oraz w kontekście podstawy faktycznej i prawnej żądania zarzut chybiony był zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego A. W..

Co do zachowania pozwanego J. O. (2) Sąd Rejonowy wskazał, że choć nie uczestniczył on bezpośrednio w czynnościach związanych z zapłatą ceny przez potencjalnych nabywców samochodu, wydaniem dokumentów i auta, to jednak sfalszował podpisy C. i K. małżonków R. na formularzu umowy sprzedaży T. (...) z dnia 05.12.2008 roku. Okoliczność ta wynikała z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego z dnia 20.05.2010 roku sporządzonej w ramach śledztwa o sygn. akt 2 Ds. 58/10 Prokuratury Rejonowej w Białymstoku, zgodnie z którą to opinią podpisy K. R. i C. R. (1) w pozycji „sprzedający” na umowie kupna- sprzedaży z dnia 05.12.2008 roku zostały nakreślone przez J. O. (2). Do faktu wynikającego wprost z opinii biegłego z zakresu pisma porównawczego pozwany J. O. (2) w toku niniejszego procesu nie odniósł się, a szczególności nie zaprzeczył mu. Dlatego Sąd miał podstawę do przyjęcia tego faktu za przyznany. W konsekwencji choć to pozwany A. W. negocjował warunki sprzedaży i wysokość ceny z J. M. i on uczestniczył bezpośrednio w transakcji, to podpisy małżeństwa R. na pisemnej umowie nakreślił, nie mając pełnomocnictwa od właścicieli pojazdu, J. O. (2) i on tym samym pokwitował przyjęcie pieniędzy za samochód. W tym stanie rzeczy wina umyślna, jak też bezprawność takiego działania pozwanego J. O. (2) nie budził zdaniem Sądu I instancji wątpliwości.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie prowadził zatem do wniosku, że do umowy sprzedaży samochodu w dniu 5 grudnia 2008 roku nie doszło, ponieważ współwłaściciele pojazdu K. i C. małżonkowie R. ani osobiście ani przez upoważnioną osobę nie złożyli ważnych oświadczeń woli o przeniesieniu jego własności. Choć pozwani K. R. i C. R. (1) nie zawarli umowy kupna-sprzedaży i nie potwierdzili tego faktu poprzez złożenie podpisów, to jednak własnym zachowaniem doprowadzili do zdarzenia. Sąd podkreślił, że małżonkowie R. w celu zakupu przedmiotowego pojazdu zaciągnęli w banku kredyt na kwotę około 60.000 złotych, przy czym z wpisów w rejestrze zastawów wynika, że małżonkowie R. figurują w nim jako zastawcy, zaś kwota wierzytelności zabezpieczonych zastawem wynosi 67.202 złotych. Zgodnie zaś treścią art. 2 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, do ustanowienia zastawu rejestrowego są wymagane umowa o ustanowienie tego zastawu między osobą uprawnioną do rozporządzania przedmiotem zastawu (zastawcą) a wierzycielem (zastawnikiem) oraz wpis do rejestru zastawów. Skoro zatem pozwani K. i C. małżonkowie R. zaciągnęli kredyt na zakup samochodu (na podstawie umowy z bankiem) i zostali wpisani jako zastawcy do rejestru zastawów, to wiedzieli i wiedzą nadal, że zakupiony przez nich samochód został obciążony zastawem rejestrowym na rzecz banku i zakazem zbycia.

Sąd zaznaczył przy tym, że pozwani K. i C. małżonkowie R. niemal od razu po nabyciu samochodu, co miało miejsce w dniu 28 października 2008 roku, powierzyli go zięciowi J. O. (1) i od tego momentu nie przejawiali zainteresowania przedmiotem swojej własności. Choć nie ma dowodów bezpośrednich na okoliczność, czy pozwani akceptowali dalsze działania podjęte przez zięcia, to sam fakt braku przejawów interesowania się samochodem świadczy w ocenie Sądu o ich niedbalstwie jako osób uprawnionych do władania rzeczą, w tym do jej posiadania i rozporządzania. Pozwani nie dążyli do odzyskania samochodu, pomimo, że regularnie odpłacają raty kredytu wziętego na jego zakup, przed organami ścigania oświadczyli, że nie czują się pokrzywdzeni działaniem J. O. (2) (tj. zachowaniem polegającym na sfalszowaniu podpisów). Brak elementarnej dbałości o własne mienie jest przejawem niewłaściwego społecznie zachowania pozwanych R. jako współwłaścicieli samochodu. Taka postawa pozwanych stała się również źródłem zdarzenia i powstania uszczerbku w majątku innych podmiotów.

W świetle przedstawionych powyżej rozważań zachowanie wszystkich czworga pozwanych Sąd Rejonowy ocenił jako zawinione lub niewłaściwe z punktu widzenia norm prawnych i moralnych powszechnie akceptowanych w społeczeństwie, a także z uwagi na dobre obyczaje, co wyczerpuje znamiona czynu niedozwolonego.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie została udowodniona przez powodów wysokość szkody. Wysokość ceny (73.500 złotych) za pojazd marki T. (...) wynikała z treści dokumentu tj. umowy kupna-sprzedaży z dnia 05.12.2008 roku, w której jednocześnie pokwitowano odbiór tej ceny przez sprzedających. Dowodu z dokumentu prywatnego będącego pokwitowaniem zapłaty w/w sumy nie podważył żaden inny z dowodów z przeprowadzonych w tej sprawie. Wręcz przeciwnie - ze spójnych zeznań świadków J. M. i E. M. wynikało, że należność została przekazana w gotówce pozwanemu A. W.. J. O. (2), podpisując się pod umową sprzedaży, co prawda bez umocowania, lecz wpisując dane właścicieli, pośrednio potwierdził zapłatę wymienioną w tekście ceny. Natomiast wysokość kosztów naprawy pojazdu została udokumentowana fakturami VAT złożonymi do akt sprawy. Jednocześnie wykazano normalny związek przyczynowy pomiędzy niewłaściwym zachowaniem pozwanych a szkodą wyrządzoną wspólnikom spółki cywilnej (...), co rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanych w ramach reżimu *ex delicto*.

Zdaniem Sądu Rejonowego, strona powodowa przyczyniła się do powstania szkody, wobec czego w myśl art. 362 k.c. należne odszkodowanie powinno ulec stosownemu obniżeniu. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd wskazał, że elementem obiektywnym, wywołującym naruszenie owej prawnie chronionej sfery interesów jest także nie dołożenie staranności we własnych sprawach, z którego nie daje się samodzielnie wywieść bezprawności.

Sąd I instancji zaznaczył, że przedmiotem działalności spółników (...) s.c. w B., poza świadczeniem usług gastronomicznych, był również obrót używanymi samochodami. Zajmował się tym w szczególności pełnomocnik spółników - J. M.. Powodowie jako profesjonaliści działający przez swego pełnomocnika powinni byli zatem dochować należytej staranności, na poziomie wyższym od przeciętnej, stosownie do zawodowego charakteru prowadzonej działalności gospodarczej (art. 355 § 2 k.c.) i przed zawarciem transakcji zweryfikować dane dotyczące przedmiotowego pojazdu, w tym sprawdzić, czy nie jest obciążony wadami prawnymi i czy nie figuruje w rejestrze zastawów. Sąd zwrócił tu uwagę na treść art. 37 ust. 1 i 2 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, zgodnie z którym rejestr zastawów, wraz z dokumentami złożonymi do rejestru, jest jawny, zaś odpisy z rejestru zastawów, stanowiące dowód wpisu, wydawane są na wniosek każdego, kto tego zażąda.

Nie budziło zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, że powodowie działający przez swoich pełnomocników jeszcze przed zawarciem transakcji z łatwością mogli dowiedzieć się o obciążeniu samochodu zastawem rejestrowym i zakazie zbywania pojazdu ujawnionym w rejestrze zastawów. Tymczasem pełnomocnicy działający w imieniu i na rzecz spółników spółki cywilnej (...) podjęli w tym zakresie działania dopiero w jakiś czas po zapłacie ceny za pojazd, pod wpływem informacji zasłyszanych od osoby postronnej. Takie zachowanie niewątpliwie odbiega od wzorca należytego postępowania profesjonalisty. Powodowie działający przez swoich pełnomocników wykazali się pod tym względem brakiem przezorności i rozwagi, tym bardziej, że okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy powinny wzbudzić ich wątpliwości co do prawidłowości transakcji i skłonić do dodatkowej ostrożności. Sąd zauważył także, iż spółnicy spółki cywilnej (...) za pośrednictwem J. M. już wcześniej niejednokrotnie dokonywali zakupów samochodów w komisie pozwanego A. W. i już wówczas pojawiły się problemy ze strony pozwanego, do którego to

wniosku prowadzi wynik prawomocnie zakończonej sprawy o sygn. akt VIII GC 201/09 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Białymstoku z powództwa B. D. (1) i R. M. (1) - wspólników (...) s.c. w B. przeciwko A. W. o zapłatę tytułem zwrotu ceny za pojazd marki M. (...). Powództwo w tamtej sprawie zostało uwzględnione w całości, a z ustaleń Sądu Rejonowego w Białymstoku wynikało, że pozwany A. W. otrzymał kwotę 67.100 złotych stanowiącą zapłatę za pojazd marki M. (...) zakupiony przez powodów w dniu 09.10.2007 r., lecz mimo to nie wydał samochodu powodom.

W ocenie Sądu I instancji nie dołożenie należytej staranności przez wspólników (...) s.c. w B. w celu zweryfikowania danych dotyczących pojazdu i brak ostrożności przy zawieraniu transakcji kupna, przyczyniło się do powstania szkody. Gdyby bowiem wspólnicy spółki cywilnej (...) odpowiednio wcześniej dysponowali wiedzą o obciążeniu pojazdu zastawem rejestrowym i zakazie zbywania ujawnionym w rejestrze zastawów, to do próby zawarcia umowy sprzedaży T. (...) w ogóle by nie doszło, a w konsekwencji szkoda nie powstałaby. E. M. dopiero w dniu 12.01.2009 roku, czyli o miesiąc od wydania pojazdu, zwróciła się o udzielenie stosownych informacji z rejestru zastawów, co należy uznać za zachowanie niedbałe.

Niezależnie od powyższego Sąd wskazał, że choć wspólnicy spółki cywilnej (...) działający przez swoich pełnomocników wiedzę o obciążeniu przedmiotowego pojazdu zastawem rejestrowym uzyskali w dniu 12.01.2009 roku, to również po tej dacie dokonywali dalszych nakładów na zakupiony samochód. Mianowicie zlecieli naprawę pojazdu (listwa ozdobna drzwi przednich, gałka, tapicerka fotela, lusterko wewnętrzne, dywaniki welurowe) i w dniu 05.02.2009 roku pokryli koszt tej naprawy na kwotę 2.191,18 złotych. Takie zachowanie niewątpliwie przyczyniło się do zwiększenia rozmiarów szkody.

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności oraz stopień winy obu stron, w tym niedbalstwo wspólników (...) s.c. w B., Sąd Rejonowy określił stopień przyczynienia się wspólników spółki do powstania szkody na 50 %.

Sąd miał przy tym na uwadze, że powódka B. D. (1) przejęła wszelkie prawa do roszczeń przysługujących dotychczas wspólnikom spółki cywilnej (...). Mianowicie z dniem 06.05.2011 roku rozwiązano umowę spółki cywilnej (...) zawartą w dniu 10.05.2002 roku, a jednocześnie na mocy uchwały wspólników z dnia 04.05.2011 roku w ramach wspólnych rozliczeń związanych z rozwiązaniem umowy spółki, wszelkie prawa do roszczeń wspólników wynikających z orzeczeń sądowych, udzielonych pożyczek oraz pozostałych roszczeń finansowych przysługujących wspólnikom wobec osób trzecich z dniem rozwiązania umowy przeszły na wspólnika B. D. (1), za zgodą R. M. (1). Z tych przyczyn powództwo R. M. (1) podlegało oddaleniu w całości, gdyż nie przysługuje mu czynna legitymacja w niniejszej sprawie.

Natomiast powództwo B. D. (1) zasługiwało na uwzględnienie do kwoty 5.000 złotych. Powódka w ramach niniejszego postępowania domagała się zasądzenia od pozwanych tytułem częściowego odszkodowania kwoty 10.000 złotych, wobec czego po uwzględnieniu 50 % stopnia przyczynienia, Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 5.000 złotych i oddalił popierane przez nią powództwo w pozostałym zakresie, jako niezasadne.

O kosztach procesu postanowiono na mocy art. 100 k.p.c.

***Apelację od powyższego wyroku wyniosła zarówno powódka B. D. (1), jak i pozwani.***

***Powódka zaskarżyła orzeczenie w części oddalającej powództwo ponad zasądzoną kwotę 5.000 złotych oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając mu:***

- 1. naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 362 k.c. przez jego błędne zastosowanie i zmniejszenie zasądzonej tytułem odszkodowania kwoty w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że powódka przyczyniła się do powstania szkody,***
- 2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny i nie wszechstronny, mianowicie:***

- pominięcie okoliczności, iż w dowodzie rejestracyjnym samochodu T. (...) nr rej. (...) nie odnotowano faktu udzielenia na jego zakup kredytu i ustanowienia na nim zastawu rejestrowego, zatem powódka nie miała podstaw do kwestionowania prawdziwości oświadczeń pozwanych dotyczących samochodu,

- pominięcie okoliczności, że pomiędzy działającą przez pełnomocnika J. M. a pozwanym A. W. wielokrotnie dochodziło do transakcji kupna samochodów i strony wcześniej nigdy nie kwestionowały stanu zarówno technicznego, jak i prawnego pojazdów, a jedyny spór odnośnie samochodu M. (...) dotyczył kwestii jego wydania, zatem dotychczasowe stosunki stron charakteryzowały się dużym stopniem zaufania,

- pominięcie okoliczności, że pozwany A. W. wydał powódce pojazd T. (...) oraz komplet oryginalnych dokumentów tego pojazdu, wraz z podpisanym formularzem umowy, przy czym podpisy złożone na formularzu były zgodne z wzorami zamieszczonymi w dowodach osobistych C. i K. R., a negatywna weryfikacja ich autentyczności wymagała wiedzy specjalistycznej, zatem przekraczała kompetencje powódki, ewentualnie,

3. naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wobec sfalszowania podpisów C. i K. R. na umowie sprzedaży, nie złożyli oni ważnego oświadczenia woli o przeniesieniu własności samochodu T. (...), zatem nie doszło do jego sprzedaży, a zapłata ceny przez powódkę była świadczeniem nienależnym.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wnosila o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki solidarnie kwoty 5.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania, ewentualnie, zwrotu ceny samochodu T. (...) w części oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za I i II instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany A. W. zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w zakresie punktu I i IV. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 415 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że dla przypisania odpowiedzialności deliktowej wystarczającym jest zachowanie bezprawne, rozumiane jako sprzeczne z nakazami i zakazami wynikającymi z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje podczas, gdy zachowanie się sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami nie może być samo przez się uważane za bezprawne z punktu widzenia odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie, jeżeli jednocześnie nie stanowi naruszenia bezwzględnie obowiązującego przepisu prawa,

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

- art. 235 k.p.c. poprzez oparcia się przez Sąd w zaskarżonym wyroku na materiale dowodowym zebrany w postępowaniu karnym i postępowaniu gospodarczym oraz zaliczenie do akt sprawy o sygn. Ds. 2 58/10 w poczet materiału dowodowego, jak również akt postępowania w sprawie gospodarczej o sygn. akt VIII GC 201/09, bez wskazania i ujawnienia ściśle określonych dokumentów i kart spraw w taki sposób, aby strony mogły się do nich ustosunkować, co w sposób oczywisty naruszyło zasadę bezpośredniości, jawności i równości stron, jak również zasadę kontradiktoryjności w procesie,

**- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, a mianowicie:**

**a) zeznań świadka J. M. skutkującą nadaniem im przymiotu pełnej wiarygodności i ustaleniem na ich podstawie stanu faktycznego, a w szczególności w zakresie okoliczności przekazania przez niego pozwanemu sumy odpowiadającej cenie pojazdu podczas, gdy:**

**- zawierają one szereg wzajemnie się wykluczających sprzeczności, gdyż z zeznań złożonych w toku śledztwa wynika, że rzekomo przekazana pozwanemu kwota była inna niż wartość wskazywana w toku niniejszego postępowania, a ponad to wskazywane były różne daty przekazania pieniędzy,**

**- pozostają one w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, gdyż z zeznań świadka wynika, że od chwili, gdy dowiedział się że samochód jest objęty zastawem nie dokonywał nakładów na auto podczas, gdy przeczą temu między innymi faktury wystawione za naprawę pojazdu, z datą późniejszą niż data uzyskania informacji z rejestru zastawów,**

**- świadek zeznał, że samochód jest obecnie nie używany podczas, gdy zeznaniom przeczy chociażby fakt, że dnia 14.03.2012 r. pojazd ten znajdował się na obszarze strefy płatnego parkowania w W., za co Zarząd Dróg Miejskich naliczył opłatę dodatkową,**

**- twierdzenie przez świadka, że będąc wierzycielem zapłacił swojemu dłużnikowi całą cenę bez potrącania własnych wymagalnych należności jest sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego,**

**- zeznania te wykluczają się wzajemnie z zeznaniami świadka E. M.;**

**b) zeznań świadka E. M. skutkującą nadaniem im przymiotu pełnej wiarygodności i ustaleniem na ich podstawie stanu faktycznego podczas, gdy pozostają one w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, gdyż:**

**- świadek zeznała, że J. M. nie jeździł samochodem stanowiącym przedmiot niniejszego postępowania podczas, gdy przeczą temu zarówno zeznania samego świadka J. M., jak również okoliczność, że dnia 14.03.2012 r. pojazd ten znajdował się na obszarze strefy płatnego parkowania w W., za co Zarząd Dróg Miejskich naliczył opłatę dodatkową,**

**- z zeznań świadka wynika, że odbiór samochodu nastąpił w ten sposób, że pozwany A. W. „przyprowadził go pod blok, w którym mieszkamy” podczas, gdy z zeznań J. M. wynika, że samochód został odebrany przez Pana Z.,**

**- art. 253 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niedopuszczalną ocenę dowodów skutkującą przyjęciem, że z treści dokumentu – umowy kupna – sprzedaży z dnia 5.12.2008 r., w której jednocześnie pokwitowano odbiór ceny przez sprzedających wynika, że otrzymał ją A. W., a nadto uznaniem jej wiarygodności jako dokumentu prywatnego ze względu na fakt, iż nie podważył go żaden inny z dowodów przeprowadzonych w sprawie podczas, gdy jako sprzedający w umowie figurowali K. i C. R. (2), a podpis pod umową został naniesiony przez J. O. (2), a nadto w przypadku zaprzeczania przez A. W., jako osoby, od której dokument nie pochodzi, kwestii jego prawdziwości, to strona, która się na niego powołuje powinna wykazać, że odpowiada on prawdzie, co nie zostało w żaden sposób udowodnione i winno skutkować odmową nadania waloru wiarygodności,**

**3. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym mającą wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na przyjęciu, że A. W. zaoferował powodowi do sprzedaży samochód marki T. (...) oraz otrzymał za niego gotówkę w kwocie 73.500 złotych podczas, gdy powód nie tylko nie przedstawił żadnego dokumentu potwierdzającego**



*przekazanie tak znacznej sumy pieniędzy pozwanemu, ale również z umowy sprzedaży, na którą powołuje się powód wynika, że cenę otrzymali K. i C. R. (2), a nadto z dokumentacji zgromadzonej w Wydziale Komunikacji w Ł. wynika, iż to pozwany J. O. (2) zajmował się wszelkimi sprawami dotyczącymi przedmiotowego pojazdu.*

*Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości w zakresie pozwanego A. W., ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Białymstoku, oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.*

*Pozwani J. O. (2), C. R. (1) i K. R. zaskarżyli orzeczenie Sądu I instancji w części tj. w punktach I i IV zarzucając mu:*

*1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:*

*- art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w toku procesu pozwany J. O. (2) nie ustosunkował się do zarzutu sfalszowania podpisów pod umową sprzedaży, a w konsekwencji uznanie przez Sąd I instancji twierdzeń powoda w tym zakresie za przyznane podczas, gdy pozwany w piśmie z dnia 20 października 2011 r. jednoznacznie temu zaprzeczył,*

*- art. 235 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń na podstawie dowodów, które nie zostały w sposób formalny dopuszczone i przeprowadzone na rozprawie, a w szczególności poprzez przyjęcie na podstawie opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego sporządzonej wyłącznie na potrzeby śledztwa oznaczonego sygn. akt 2 Ds. 58/10, iż pozwany J. O. (2) sfalszował podpisy po umową sprzedaży z dnia 5 grudnia 2008 r. w sytuacji, gdy pozwany jednoznacznie temu zaprzeczył, co stanowi rażące naruszenie reguł postępowania dowodowego opartego na zasadach bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności,*

*2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nie wszechstronny przez uznanie, iż J. O. (2) sfalszował podpisy pod umową sprzedaży z dnia 5 grudnia 2008 r. podczas, gdy twierdzenie to nie znajduje oparcia w żadnym dowodzie przeprowadzonym w zgodzie z zasadami bezpośredniości, jawności, równości stron i kontradiktoryjności,*

*3. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powód poniósł szkodę w postaci ceny zapłaconej za pojazd marki T. (...) oraz nakładów nań poczynionych podczas, gdy szkoda musi przybrać postać rzeczywistego uszczerbku w majątku poszkodowanego, a tym samym nie może wynikać z pozornej obawy przed skorzystaniem przez wierzyciela kredytowego z uprawnień wynikających z zastawu w szczególności w sytuacji, gdy pozwani K. i C. R. (2) regularnie spłacają kredyt zabezpieczony zastawem, a nakłady poniesione na rzecz stanowią uszczerbki nie mieszczące się w definicji szkody, a nadto podczas, gdy powodowie jako podmiot zawodowo trudniący się sprzedażą samochodów mogli z łatwością dowiedzieć się o obciążeniu samochodu zastawem rejestrowym przed finalizacją transakcji, co prowadzi do wniosku, iż powodowie nie ponieśli szkody w rozumieniu powołanych przepisów, a tym samym brak jest podstawy do zasądzenia odszkodowania, ewentualnie,*

*- art. 415 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, iż brak przejawów zainteresowania własnym mieniem przez pozwanych K. i C. R. (1) może być ocenione jako zachowanie bezprawne w świetle reżimu odpowiedzialności ex delicto podczas, gdy właściciel*

*rzeczy może według własnego uznania rozporządzać należącym do niego mieniem, a przepisy dotyczące ochrony własności dają mu prawo, a nie obowiązek żądania wydania rzeczy od osoby, która nią faktycznie włada, a nadto podczas, gdy zachowanie nawet sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami nie może być samo przez się uważane za bezprawne z punktu widzenia odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie, jeżeli jednocześnie nie stanowi naruszenia bezwzględnie obowiązującego przepisu prawa, w szczególności w sytuacji odstąpienia od umowy sprzedaży samochodu T. (...) przez K. i C. R. (1) już w dniu 6 lipca 2009 r., co prowadzi do wniosku, iż w stosunku do nich brak jest substratu winy w wyrządzeniu szkody powodom,*

*- art. 415 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, iż pozwany J. O. (2) ponosi winę w wyrządzeniu szkody powodom podczas, gdy Sąd I instancji nie miał wątpliwości, iż pozwany nie uczestniczył w czynnościach związanych z zapłatą ceny przez powodów, wydaniem dokumentów i samego pojazdu T. (...), a także podczas, gdy brak jest dowodów na twierdzenia powoda o sfałszowaniu przez pozwanego podpisów K. i C. R. (1) pod umową sprzedaży, co prowadzi do wniosku, iż w stosunku do niego brak jest substratu winy w wyrządzeniu szkody powodom.*

*Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanych J. O. (2), K. R. i C. R. (1) w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.*

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Wszystkie apelacje okazały się bezzasadne.**

Sąd I instancji poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługuje także dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkująca przyjęciem odpowiedzialności pozwanych za doznaną przez powódkę szkodę, przy jednoczesnym przyjęciu przyczynienia się strony powodowej do jej powstania. Powołana zarówno przez pozwanych, jak i powódkę argumentacja nie mogła zatem prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji wniesionych przez pozwanych wskazać trzeba, iż podnoszone zarzuty naruszenia przepisów postępowania, poprzez oparcie przez Sąd I instancji poczynionych w sprawie ustaleń także na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku śledztwa w sprawie 2 Ds. 58/10 Prokuratury Rejonowej w Białymstoku oraz w sprawie sygn. akt VIII GC 201/09 Sądu Rejonowego w Białymstoku, nie mogły zyskać aprobaty Sądu Odwoławczego. Wprawdzie, Sąd Rejonowy dopuścił się pewnych błędów proceduralnych, jednakże pozostawały one bez wpływu na poczynione ustalenia, które są właściwe. Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia zasady bezpośredniości.

Istotnie, choć nie budziło wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie dopuszczone zostały środki dowodowe z całych akt wyżej wymienionych postępowań „na okoliczności z wniosków dowodowych”, to nie sposób przyjąć, aby tego rodzaju uchybienie prowadziło do stwierdzenia nieważności postępowania, a taki argument podnosili pozwani. Po pierwsze Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia na licznych dowodach przeprowadzonych bezpośrednio przed tym sądem. Oparł się również uzupełniająco na dowodach zgromadzonych w aktach innych spraw, ale sytuacja w niniejszej sprawie przedstawiała się w ten sposób, że wniosek o dołączenie akt śledztwa 2 Ds. 58/10 został sformułowany już w pozwie, zaś w późniejszych pismach procesowych także pozwani wnosili o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z tych akt i były to wnioski o charakterze szczegółowym – dotyczyły konkretnych środków dowodowych, ze wskazaniem odpowiednich kart. Podkreślić należy, że wniosek dowodowy pozwanego A. W. dotyczył również przeprowadzenia dowodu z dopuszczonej w sprawie karnej sygn. akt 2 Ds. 58/10 opinii biegłego grafologa na okoliczność, iż to nie on nakreślił na umowie sprzedaży pojazdu z dnia 5 grudnia 2008 r. podpisy o treści: K. R. i C. R. (1). Już na początkowym etapie postępowania Sąd I instancji zażądał akt wymienionej wyżej sprawy, poszczególne dowody

z tychże akt były roztrząsane w toku postępowania, zaś strony odwoływały się do tych dowodów. Zwrócić należy uwagę na fakt, że w przypadku jednego ze świadków – M. R. (2) jego zeznania były konfrontowane z treścią zeznań, złożonych przez świadka w sprawie karnej, włącznie z przedstawieniem mu protokołu przesłuchania z tychże akt. Nie można zatem przyjąć za skarżącymi, że fakt dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z tychże akt w sposób niewątpliwie nieprawidłowy, miał tak daleko idący skutek, w postaci poczynienia na tej postawie wadliwych ustaleń faktycznych. Strony miały dostęp do akt przedmiotowej sprawy karnej niemal przez cały czas trwania postępowania i mogły odnosić się do wszystkich środków dowodowych, przeprowadzonych w tej sprawie. Pozwany J. O. (2), choć istotnie zaprzeczył, iż to on sfalszował podpis pozwanych R. na umowie, nie wykazał się żadną inicjatywą dowodową zmierzającą do podważenia opinii biegłego grafologa znajdującą się w aktach sprawy karnej. Pozwany ten wiedział, iż powodowie w pozwie /k.6/, a pozwany A. W. w piśmie procesowym z dnia 19.10.2011 roku /k.86/ zgłosili wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa wykonanej w sprawie 2 Ds. 58/10 i mimo znajomości wniosków tej opinii nie zgłosił wniosków na udowodnienie tezy przeciwnej niż wynikającej z opinii biegłego. Z tej przyczyny pomimo, iż Sąd Rejonowy dopuścił dowód z całych akt sprawy karnej, nie zaś z poszczególnych dokumentów, to w ocenie Sądu Okręgowego nie sposób czynić z tego faktu zarzutu o takim znaczeniu, iż wpłynęło to na rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej.

Bezasadne były w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty pozwanych, dotyczące naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego. Apelujący, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazywali, iż zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami nie może być jedynie z tej przyczyny uważane za bezprawne, i wystarczające do przypisania pozwanym odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 k.c. Sąd Odwoławczy nie podziela jednakże tego poglądu. Należy mieć tu na uwadze, że przesłanka bezprawności jest spełniona w sytuacji, gdy dane zachowanie popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, to jest zarówno z nakazami wynikającymi z przepisów prawa, jak również tymi wskazanymi przez zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Przyjmuje się, że nawet najmniejszy stopień winy pozwala na przypisanie sprawcy popełnienia czynu niedozwolonego, co generuje jego odpowiedzialność, opartą o wyżej wymienioną regulację. Trzeba także podkreślić, że czynu niedozwolonego można dopuścić się również i wtedy, gdy poszkodowanego i sprawcę łączy stosunek zobowiązaniowy, ale gdy jednocześnie szkoda jest następstwem takiego działania lub zaniechania sprawcy, które stanowi samoistne tzn. niezależne od zakresu istniejącego zobowiązania, naruszenie ogólnie obowiązującego przepisu prawa bądź zasad współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1981 r., IV CR 18/81, Lex nr 8331).

Mając to na względzie, słusznie Sąd Rejonowy ocenił postępowanie pozwanych K. i C. małżonków R., jako niewłaściwe z punktu widzenia norm prawnych i moralnych. Nie powielając trafnych rozważań w tym zakresie podkreślić należy, że zgodnie z treścią art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz. U. z 2009 r., nr 67, poz. 569) w razie ustanowienia zastawu rejestrowego na pojeździe mechanicznym podlegającym rejestracji zastaw ten zostaje również odnotowany w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Jak wskazuje z kolei § 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 14 czerwca 2004 r. w sprawie trybu dokonywania w dowodach rejestracyjnych pojazdów mechanicznych adnotacji o ustanowieniu zastawu rejestrowego (Dz. U. z 2004 r., nr 145, poz. 1542), w razie ustanowienia takiego zastawu organ rejestrujący pojazd dokonuje na wniosek właściciela pojazdu, na podstawie aktualnego lub pełnego odpisu z rejestru zastawów, adnotacji w dowodzie rejestracyjnym pojazdu w tym przedmiocie. Skoro zatem dokonanie adnotacji następuje na wniosek właściciela pojazdu, to zdaniem Sądu Odwoławczego przyjąć należy, że obowiązkiem właściciela jest złożenie takiego wniosku i w konsekwencji zamieszczenie adnotacji o obciążeniu pojazdu zastawem rejestrowym. Niezależnie zatem od tego, że pozwani posiadali wiedzę o istnieniu zastawu oraz przekazali zakupiony pojazd zięciowi J. O. (2), nie interesując się jego losem, jako właściciele pojazdu T. (...) nie uczynili zadość obowiązkowi wystąpienia o dokonanie adnotacji w dowodzie rejestracyjnym samochodu, co bez wątpliwości doprowadziło do powstania szkody w majątku strony powodowej. Abstrahując bowiem od tego, że także strona powodowa miała obowiązek weryfikacji stanu prawnego pojazdu (o czym poniżej), to brak stosownej adnotacji w dowodzie rejestracyjnym wpłynął na jej ocenę sytuacji i skutkowało podpisaniem przez pełnomocnika powodów E. M. umowy kupna samochodu, co być może nie miałoby miejsca, gdyby

dysponowała ona pełną wiedzą o stanie prawnym tego pojazdu. Z tych względów należało przyjąć, że w przypadku pozwanych ziściły się przesłanki do przypisania im odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 k.c.

Również w przypadku pozwanego J. O. (2) nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż jego postępowanie w przypadku transakcji ze stroną powodową, choć nie uczestniczył on w niej bezpośrednio, ocenić należało jako sprzeczne zarówno z przepisami prawa, jak i z zasadami współżycia społecznego, a zatem bezprawne. Jak wynikało bowiem z opinii biegłego grafologa, sporządzonej w ramach śledztwa w sprawie 2 Ds. 58/10, pozwany sfałszował podpisy swoich teściów, K. i C. małżonków R., pod umową zawartą z powodami. Niezależnie już od tego, że pozwany kwestionował tę okoliczność, stwierdzić należy, że choć dowód z ww. opinii biegłego był przedmiotem roztrząsania w toku niniejszego postępowania, to jednak pozwany nie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, a tym samym nie podważył ustaleń poczynionych w sprawie 2 Ds. 58/10. Uznać zatem należało, że nakreślił, nie posiadając pełnomocnictwa od właścicieli pojazdu, ich podpisy na umowie. Nie można zatem żadną miarą przyjąć za skarżącym, iż nie ponosił on winy za szkodę doznaną przez stronę powodową. Zaznaczyć trzeba także, iż nawet jeżeli postępowanie karne w zakresie sfałszowania przez J. O. (2) podpisów K. i C. małżonków R. zakończyło się umorzeniem z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu (a zatem przyjęciem, że pozwany nie popełnił przestępstwa), to nie stoi to na przeszkodzie przypisaniu mu odpowiedzialności cywilnej z czynu niedozwolonego na podstawie art. 415 k.c. Wina umyślna pozwanego w tym zakresie nie ulega bowiem wątpliwości, i jego postępowanie ocenić należy jako naganne, co przesądza o jego bezprawności.

Odnosząc się zaś do osoby pozwanego A. W. podnieść trzeba, że chybione są argumenty skarżącego, jakoby Sąd I instancji dokonał wadliwej oceny zeznań świadków J. i E. małżonków M. co do udziału pozwanego w transakcji mającej na celu doprowadzenie do sprzedaży powodowi pojazdu T. (...). Z materiału dowodowego sprawy wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że A. W. aktywnie uczestniczył w tej transakcji. Co więcej, posiadając wiedzę o istnieniu obciążenia tegoż samochodu zastawem rejestrowym, zataił tę okoliczność przed pełnomocnikami powodów. O tym, że pojazd ten jest tymże zastawem obciążony pozwany wiedział już w trakcie zakupu samochodu przez małżeństwo R. w październiku 2008 r. i w czasie gdy został on zwrócony do prowadzonego przez A. W. komisju z uwagi na liczne usterki. Sam pozwany zeznał w toku śledztwa w sprawie 2 Ds. 58/10, że posiadał taką wiedzę i uzyskał ją od J. O. (2). W toku niniejszego postępowania wskazywał, że informację tę przekazał pełnomocnikowi powodów, jednakże jak słusznie zaznaczył Sąd Rejonowy, nie wykazał tej okoliczności żadnymi dowodami. W tym stanie rzeczy całkowicie bezzasadna jest argumentacja skarżącego, jakoby brak było w materiale dowodowym przedmiotowej sprawy dowodów na okoliczność przygotowania przez niego transakcji kupna pojazdu T. (...), jak również przyjęcia od reprezentantów strony powodowej ceny tegoż pojazdu w gotówce – w kwocie 73.500 złotych. W sposób jasny wynikało bowiem z zeznań J. M., że cena za pojazd została uiszczona, zaś skoro zarówno K. i C. małżonkowie R. ani J. O. (2) nie uczestniczyli bezpośrednio w tej transakcji, to słusznie wywiódł Sąd I instancji, że całą kwotę za tenże pojazd otrzymał A. W.. Wskazywane w apelacji pozwanego A. W. sprzeczności w Zeznaniach świadka J. M. i E. M. dotyczące daty czynienia nakładów na auto, faktu używania tego samochodu, czy odbioru tego samochodu z komisju, mają charakter marginalny i, w ocenie Sądu Okręgowego, nie podważają prawidłowej oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, iż A. W. zajmował się sprzedażą auta, on pobrał pieniądze za samochód o on wreszcie dysponując wiedzą na temat zastawu, wiedzy tej nie przekazał kupującemu, mało tego wprowadził ich w błąd wręczając umowę, której postanowienie gwarantowało brak wad prawnych auta i nieobciążenie samochodu prawami osób trzecich. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego postępowanie pozwanego ocenić należało jako pozostające w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a zatem bezprawne i zawinione, pozwalające na przypisanie mu odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. Postępowanie to sprzeczne było też z zasadami wynikającymi z charakteru działalności zawodowej prowadzonej przez pozwanego oraz jej specyfiki. Ponieważ pozwany W. zajmował się w ramach działalności gospodarczej handlem używanymi samochodami, to swoją uczciwością i profesjonalnym zachowaniem powinien gwarantować kupującemu w komisju nabycie rzeczy zgodnych z właściwościami, o których zapewnia sprzedawca. Posłużenie się umową podpisaną przez poprzednich właścicieli samochodu nie zwalnia pozwanego z odpowiedzialności deliktowej, bowiem do wyekspozowania i sprzedaży samochodu doszło w miejscu prowadzonej przez niego działalności.

Chybione była również argumentacja powódki B. D. (1), iż nie było w przedmiotowej sprawie podstaw do przyjęcia przyczynienia się strony powodowej do powstania szkody. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo uznał, że przyczynienie to miało miejsce i należało przyjąć je na poziomie 50%. Nie budziło wątpliwości, że powodowie reprezentowani przez J. i E. małżonków M. prowadzili działalność gospodarczą, która obejmowała nie tylko prowadzenie restauracji, lecz również kupno i sprzedaż samochodów. Nie sposób uznać za wystarczające stwierdzenie, że była to jedynie działalność marginalna, w związku z czym nie można wymagać od strony powodowej wyższego stopnia staranności, aniżeli w przypadku osób nie prowadzących zawodowo takiej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Wbrew przekonaniu skarżącej sam fakt, że w dowodzie rejestracyjnym pojazdu T. (...) nie odnotowano, iż jest on obciążony zastawem rejestrowym nie zwalniał jej od obowiązku dołożenia staranności celem ustalenia, czy samochód był obciążony prawem osoby trzeciej. Nie można także przyjąć za taką okoliczność faktu, że powodowie już uprzednio nabywali pojazdy od pozwanego A. W. tym bardziej, że w przypadku samochodu M. (...) pojawiły się rozbieżności pomiędzy kontrahentami, co znalazło odzwierciedlenie w postępowaniu prowadzonym w sprawie VIII GC 201/09. Wskazać trzeba, że za zachowanie wymogu należytej staranności, o którym mowa w art. 38 pkt 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, nie może być uznane ograniczenie się do sprawdzenia samego dowodu rejestracyjnego pojazdu. Treść art. 12 ustawy przewiduje wprawdzie, że ustanowienie zastawu rejestrowego podlega ujawnieniu w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, jednakże znaczenia tego wpisu nie można porównać ze skutkami wpisu do rejestru zastawów, który ma charakter konstytutywny, a ustawa wiąże z nim domniemanie jawności formalnej i materialnej takiego wpisu. Nie zamieszczenie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu mechanicznego adnotacji o ustanowieniu zastawu rejestrowego nie ma zatem znaczenia dla oceny skuteczności tego zastawu, jako że adnotacja ta ma charakter jedynie informacyjny. W rozumieniu przepisów ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów należyta staranność nabywającego samochód wymaga sprawdzenia w centralnej informacji o zastawach rejestrowych, czy jest on objęty zastawem rejestrowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2005 r., III CK 369/04, Lex nr 175999).

Mając to na uwadze uprawnione jest stwierdzenie, że obowiązkiem strony powodowej, trudniącej się zawodowo prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie kupna i sprzedaży pojazdów była należyta weryfikacja stanu prawnego pojazdu. Powoływanie się przez skarżącą na fakt braku adnotacji w tym przedmiocie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu nie może być uznane za skuteczne. Gdyby zaś strona powodowa uczyniła zadość swoim obowiązkom, nie byłoby sytuacji zaistnienia szkody, która stała się podstawą roszczenia powódki.

Trafnie przyjął również Sąd Rejonowy, że przyczynienie się strony powodowej do powstania tejże szkody ocenić należy na 50%. Niezależnie od powyższego podkreślić trzeba, że po upływie niemal pięciu lat od transakcji samochód T. (...) znajduje się nadal w posiadaniu małżonków M., pełnomocników powódki. Choć świadkowie zaprzeczali, aby korzystali z tegoż pojazdu, to przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż jest on użytkowany – został wypożyczony i w dniu 14.03.2012 r. znajdował się na obszarze strefy płatnego parkowania w W., za co naliczono opłatę. A zatem, choć małżonkowie M. nie są właścicielami tego samochodu, to jednak korzystają z niego. Nie zmienia to faktu, że gdyby w chwili obecnej pojazd ten został zbyty, to jego wartość z pewnością byłaby niższa, aniżeli w momencie transakcji w 2008 r. Nie budziło jednocześnie wątpliwości, że nawet po uzyskaniu informacji o fakcie obciążenia pojazdu zastawem, powodowie reprezentowani przez pełnomocników zlecili naprawę przedmiotowego samochodu, co także przyczyniło się do zwiększenia rozmiarów szkody.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznając wszystkie apelacje za pozbawione uzasadnionych podstaw, oddalił je na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.